

Chorzów, dn. 20.05.2024

Informacja prasowa

Samochody wyraźnie tanieją? Wyniki sprzedaży za kwiecień 2024 pokazują wiele ciekawych trendów

W kwietniu 2024 r. w Polsce nowych nabywców znalazło 44 386 nowych samochodów osobowych oraz 5 247 samochodów dostawczych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony – wynika z danych Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego. Wyniki te są o ponad 25 proc. lepsze niż w kwietniu 2023 roku, co pokazuje sporą dynamikę rynku. Co istotne, wzrosła zarówno sprzedaż samochodów osobowych (+25,1 proc. rdr), jak i samochodów dostawczych (+26,7 proc. rdr). Z danych Superauto.pl wynika natomiast ciekawy trend, że samochody w kwietniu potaniały względem analogicznego miesiąca poprzedniego roku – zwłaszcza marki premium i dostawcze.

- Rynek nowych samochodów w Polsce odnotował w kwietniu dynamiczny wzrost. Nowych nabywców znalazło bowiem ponad 25 proc. więcej samochodów niż rok wcześniej.
- Rynkowe trendy są nieubłagane. Samochody hybrydowe (MHEV, HEV, PHEV) stanowią już niemal połowę rynku. Udział zabierają nie tylko Diesle, ale także samochodom benzynowych, które w ciągu ostatniego roku straciły 8 proc. rynku.
- Liderzy są niezmienni od wielu miesięcy – najpopularniejszą marką samochodów osobowych jest Toyota, a samochodów dostawczych o dmc do 3,5 tony Renault.
- Dane Superauto.pl pokazują ciekawy trend w zakresie cen samochodów, które potaniały w ciągu ostatniego roku. Te osobowe aż o kilkanaście procent.

Wśród samochodów osobowych nadal najlepiej sprzedają się te na benzynę, ale bardzo dynamicznie tracą one udział w rynku. Od stycznia do kwietnia 2023 r. stanowiły 44,3 proc. sprzedaży, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku to ledwie 36 proc. Benzyna jest także niechlubnym wyjątkiem w kwestii sprzedaży – wszystkie inne układy napędowe (poza stanowiącymi promil sprzedaży samochodami na wodór) odnotowały wzrost sprzedaży rok do roku, nawet Diesel.

Benzyniaki są gonione przede wszystkim przez miękkie hybrydy (MHEV) – te stanowią już 24,5 proc. rynku, podczas gdy rok temu było to 18,5 proc. Szybko rośnie także sprzedaż tradycyjnych hybryd (HEV, 22,2 proc. udziału w rynku, +3,2 p.p. rdr). W 2024 roku wzrost sprzedaży odnotowały też hybrydy plug-in (PHEV, o 14,4 proc.), ale ich udział w rynku nie uległ zmianie. W jeszcze gorszej sytuacji są samochody elektryczne (BEV), których sprzedaż również wzrosła (+2,4 proc.), ale udział w rynku spadł o 0,4 p.p. Obecnie pojazdy na prąd stanowią 3 proc. całkowitej sprzedaży nowych samochodów osobowych. Samochody na wodór nadal są zupełnie egzotycznym wyborem – przez pierwsze cztery miesiące sprzedano tylko dwa egzemplarze.

Toyota liderem, ale najciekawsze działo się za jej plecami

Kwiecień był kolejnym miesiącem dominacji Toyoty. Japońska marka sprzedała 8 273 samochody (+40,8 proc. rdr), co pozwoliło jej na objęcie 18,64 proc. rynku. Drugie miejsce po raz kolejny zajęła Skoda (5 335 egz., +24,3 proc. rdr), a trzecie Volkswagen (3 209, +6,1 proc.). Te same marki zajmują trzy pierwsze miejsca, bowiem niemiecka marka wyprzedziła w kwietniu Kia.

Najciekawsze sytuacje miały miejsce na dalszych pozycjach. Najpopularniejszą marką premium jest Mercedes Benz, który wyprzedził BMW i... Volvo. Tak, szwedzki producent w kwietniu odnotował wyższą sprzedaż niż Audi, zwiększając swoją sprzedaż względem analogicznego miesiąca 2023 r. aż o 81,9 proc. Większy wzrost sprzedaży odnotowały jedynie: Citroen (439 egz., +107,1 proc.) oraz Opel (752, +103,8 proc.).

Najpopularniejszym modelem w kwietniu ponownie była Toyota Corolla (2 360 sprzedanych). Podium – tradycyjnie ostatnio – uzupełniły Skoda Octavia i kolejna Toyota – tym razem Yaris. Największych zaskoczeń należy poszukać nieco niżej – sprzedaż Mercedesa GLC wzrosła o 146,9 proc., co pozwoliło na zajęcie 11. miejsca, sprzedaż Mazdy CX-5 wzrosła o 372,3 proc. (18. miejsce), a Forda Focusa o 109,4 proc. (19. miejsce). Świetny wynik w kwietniu odnotowała Toyota RAV4 (1 215 sprzedanych, 4. miejsce), a na sprzedaż Volvo najmocniej pracowało XC60 (840 sprzedanych i 8. pozycja).

Dane sprzedażowe platformy sprzedaży samochodów Superauto.pl pokazują inne ciekawe trendy. Spadła bowiem średnia wartość sprzedaży nowego samochodu – zarówno wśród marek wolumenowych (132 987 zł brutto, -12 proc. rdr), jak i marek premium (258 433 zł brutto, -14 proc. rdr).

– *Oferujemy szeroką ofertę samochodów dla biznesu, jak i klientów indywidualnych. Nasze dane sprzedażowe pokrywają się z rankingiem PZPM. Także u nas najpopularniejsze były: Toyota wśród marek wolumenowych i Mercedes wśród marek premium – komentuje Kamil Makula, CEO Superauto.pl.*

Renault nie oddaje prowadzenia

Renault nadal jest najpopularniejszą marką, jeśli chodzi o sprzedaż samochodów dostawczych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony. W kwietniu francuski producent sprzedał 997 takich samochodów, zdecydowanie dystansując konkurencję. Drugi Ford znalazł nabywców na 699 pojazdów, a trzecia Toyota na 654. Spośród marek TOP 10 największy wzrost sprzedaży odnotowały jednak Fiat (493 sprzedane, +106,3 proc. rdr) oraz Opel (229, +112 proc.).

Najpopularniejszym modelem niezmiennie jest Renault Master, który w kwietniu sprzedał się w 665 egzemplarzach. W czołowej piątce nie doszło do większych niespodzianek. W kwietniu kolejne miejsca zajęły bowiem: Iveco Daily (466 sprzedanych), Mercedes Sprinter (428), Toyota ProAce City (413) oraz Ford Transit (335).

Na platformie sprzedaży samochodów Superauto.pl w kwietniu także najpopularniejsze były Renault (22 proc. sprzedaży) i Ford (18 proc.). Warty uwagi jest fakt, że w tym przypadku także spadła średnia wartość nowego samochodu, ale znacznie mniej niż w modelach osobowych, bowiem tylko o 2 proc., do 135 426 zł netto.

Najpopularniejszą formą finansowania samochodów w Superauto.pl cały czas jest oczywiście leasing operacyjny (73 proc. udziału w sprzedaży w kwietniu), ale od kilku miesięcy dużą popularnością cieszy się także kredyt. W kwietniu stanowił on 18 proc. sprzedaży – o 13 p.p. więcej niż rok wcześniej.

- *Kwietniowe wyniki sprzedaży aut w Polsce podkreślają wyraźne trendy i przemiany w branży motoryzacyjnej. Rynek samochodów osobowych i dostawczych wykazuje stabilny wzrost, choć analizując liczby, widzimy wyraźny wpływ dodatkowych dni roboczych w porównaniu do zeszłego roku. Z naszego punktu widzenia istotne jest utrzymywanie wysokich standardów w obsłudze klienta. Nadal niemal połowa wniosków ws. finansowania samochodu jest rozpatrywana pozytywnie w dniu jego złożenia – stwierdził Kamil Makula.*